



Tradycyjny pochód Lajkonika!

2024-06-07

Pochód Lajkonika to jedna z najstarszych i najpiękniejszych tradycji Krakowa, która od kilku wieków przyciąga tłumy widzów. 6 czerwca lajkonikowy orszak, w towarzystwie kapeli Mlaskoty, przemierzył trasę, która w tym roku została zmieniona ze względu na remont ulic Kościuszki i Zwierzynieckiej.

Co roku w oktawę Bożego Ciała barwny orszak włóczków i Tatarów prowadzony przez jeźdźca na sztucznym koniku przemierza trasę między Zwierzyńca do Rynku Głównego rytmie krakowskich melodii. Każdy z widzów oczekuje na uderzenie buławą od Lajkonika, co ma przynieść szczęście na cały kolejny rok. Jest to też jedno z kilku krakowskich zjawisk wpisanych na Krajową listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego.

Pochód po wyruszeniu z siedziby Wodociągów Miasta Krakowa, gdzie zatrudnionych jest wielu członków orszaku, w tym wcielający się w główną postać Mariusz Glonek, przeszedł ulicą Senatorską, przez plac Na Stawach. Następnie, po harcach na podwórku Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 18 przeszedł ul. Flisacką do bulwaru Rodła, gdzie nastąpiło spotkanie z krakowskimi flisakami.

Następnie orszak dotarł bulwarem do skweru Konika Zwierzynieckiego, skąd, po krótkim odpoczynku w antykwariacie Abecadło i karczmie Smily udał się na bulwar Czerwieński, plac Wielkiej Armii Napoleona, ul. Podzamcze, Planty do skrzyżowania pod Filharmonią Krakowską, gdzie miał miejsce taniec Lajkonika z chorągwią. Następnie orszak przeszedł ul. Franciszkańską i Grodzką do Rynku Głównego, gdzie na scenie pod Wieżą Ratuszową odbył się finał imprezy. Lajkonik odebrał „haracz” z rąk prezydenta miasta i wzniósł toast za pomyślność krakowianek i krakowian. Na koniec Lajkonik wykonał taniec zwany urbem salutare – pokłon miastu.

Podobnie jak w poprzednich latach, pochodowi Lajkonika towarzyszyło widowisko na scenie pod wieżą Ratuszową na Rynku Głównym, które zaprezentował w tym roku Tatarski Zespół Taneczno-Wokalny Buńczuk.

Apel o ochronę Lajkonika, jako jednego z symboli Krakowa

Warto też przypomnieć, że prawdziwego Lajkonika można zobaczyć tylko raz w roku, właśnie w oktawę Bożego Ciała. I tylko wtedy uderzenie jego buławy na prawdę przynosi szczęście! Zobacz [apel o ochronę Lajkonika, jako jednego z symboli Krakowa](#).

Dzieje pochodu Lajkonika

Zgodnie z powszechnie znaną legendą, początki tradycji Lajkonika związane są z ocaleniem Krakowa przed najazdem tatarskim w 1287 roku, czego mieli dokonać dzielni flisacy wiślani z okolic Zwierzyńca, zwani włóczkami.

Zachowane źródła historyczne pozwalają natomiast stwierdzić, że harce Lajkonika w asyście jego orszaku odbywały się z pewnością przynajmniej od połowy XVIII wieku (najstarsze zapiski



źródłowe dotyczące tej tradycji pochodzą z 1738 i 1756 roku). Od tego okresu, pomimo ogromnych przemian politycznych, społecznych i cywilizacyjnych pochód Lajkonika, zwanego też Konikiem Zwierzynieckim, odbywał się niemal każdego roku w tym samym terminie (okres oktawy święta Bożego Ciała) i przebiegał tą samą trasą, biegnącą ze Zwierzyńca do obszaru Starego Miasta Krakowa (w 1849 roku po raz pierwszy Konik Zwierzyniecki pokazał się na Rynku Głównym).

W opisanym okresie zdarzały się kilkuletnie przerwy w odbywaniu pochodu (m.in. w latach II wojny światowej, pandemii COVID-19), lecz nigdy nie doszło do przerwania przekazu międzypokoleniowego pomiędzy kolejnymi generacjami, które dbały o przetrwanie tej tradycji. Korzenie obrzędu pochodu Lajkonika związane są podkrakowskimi gminami Zwierzyniec i Półwie Zwierzynieckie oraz klasztorem sióstr norbertanek. Do końca XVIII wieku, czyli do chwili utraty niepodległości, Konik Zwierzyniecki był jednocześnie obrzędem związanym z lokalną społecznością przedmieść, ale również z konkretną grupą zawodową, czyli krakowskimi włóczkami. Po upadku organizacji zawodowej włóczków obrzęd przetrwał dzięki osobistemu zaangażowaniu jej byłych członków. Była to rodzina Micińskich, która zajmowała się aranżacją Lajkonika do 1972 roku. Po Micińskich odpowiedzialność za obrzęd wzięły na siebie krakowskie rodziny Mazurów, Marcinkowskich i Glonków, których kolejne pokolenia wcielają się w postacie z orszaku. W latach 1897–1939 wspomagało ich w tej godnej podziwu misji Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, od 1947 roku czyni to Muzeum Krakowa, w którego gestii pozostają sprawy organizacyjne m.in. przygotowanie barwnych strojów dla orszaku. Pochód jest dofinansowywany przez miasto Kraków.

W 2014 roku pochód Lajkonika został wpisany na Krajową listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego. Wpis ten jest podstawą, by ta krakowska tradycja mogła być umieszczona na Liście reprezentatywnej niematerialnego dziedzictwa kulturowego ludzkości UNESCO, na której znajdują się zwyczaje, tradycje i obrzędy z całego świata.

W postaci Lajkonika wciela się od 2023 roku pracownik Wodociągów Miasta Krakowa, Mateusz Glonek. Zastąpił on w tej zaszczytnej roli swojego ojca, Zbigniewa, który wcielał się w Lajkonika w latach 1988–2022.

Więcej o historii pochodu Lajkonika na stronie [„Opowiedz mi miasto”](#).